

W.p.dnia 17.XII.43r.

Londyn, dnia 11.XII.43r. Gen. Sir Walter Kirok,
były głównodowodzący armii w W. Brytanii, oraz zastępc
ca szefa sztabu general. w Indiach.-

Wojna na Dalekim Wschodzie.

Wiadomó, że na konferencji między prem.Churchillem, prez.Rooseveltem i marszałkiem Cziang-Kai-Czekiem w Kairze uzgodniono czas i miejsce ofensywy na Dalekim Wschodzie. Cel jest zupełny jasny, jest nim, jak to konferencja wyraźnie stwierdziła, zmuszenie Japonii do bezwarunkowej kapitulacji i do oddania wszystkich posiadłości, jakie zagrabiła w ciągu ub.50-ciu lat. Wiadomo również, że Japonia pragnęłaby przewlekać wojnę w nieskonczonność, dopóki sojusznicy nie będą zbyt wyczerpani i zbyt rozbici wewnętrznymi niesnaskami, by wojnę doprowadzić do zupełnego zwycięstwa. W międzyczasie pragnie ona jaknajbardziej utwierdzić się na zdobytych terenach, by w ten sposób zabezpieczyć sobie bazy do dalszych podobojów. Przechodząc do rozpatrzenia dwóch środków prowadzących do urzeczywistnienia naszych celów strategicznych, warto wyciągnąć wnioski z doświadczeń przeciwnika. Czemu zawdzięcza Japonia swe zwycięcze w tak rekordowym tempie? W pierwszym rzędzie osiągnięciu w pierwszej fazie wojny zupełnej przewagi morskiej, które to pojęcie w obecnym rozumieniu obejmuje w sobie również przewagę powietrzną. W chwili wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie sojusznicy rozporządzali w teorii licznymi armiami, ale nie mieli środków do ich zaopatrywania. Było to następstwem zdradzieckiego ataku na Pearl Harbour, który czasowo unieruchomił flotę USA., stacjonowaną na Pacyfiku. Obecnie przewaga flotowa aliantów stała się rzeczywistością. Czekamy tylko na chwilę, kiedy będziemy mogli współdziałać na Pacyfiku z flotą bryt.